

Białystok, dnia 12 lutego 2018r.

Prof. dr hab. Mirosława Melezini
Katedra Prawa i Administracji
Wydział Nauk Społecznych i Humanistycznych
Państwowa Wyższa Szkoła Informatyki
i Przedsiębiorczości w Łomży

Recenzja

**rozprawy doktorskiej mgr Karoliny Młynarczyk-Puławskiej
pt. „ Rzyko sportowe jako okoliczność wyłączająca bezprawność
czynu w polskim prawie karnym” , Warszawa 2017, ss. 303**

1. Przedłożona do oceny rozprawa doktorska mgr Karoliny Młynarczyk-Puławskiej poświęcona jest problematyce ryzyka sportowego jako okoliczności wyłączającej bezprawność czynu. Opracowanie, liczące 303 strony, zawiera 274 strony tekstu merytorycznego, pozostała część to wykaz literatury (s. 276 – 297), wykaz orzecznictwa, tabel i wykorzystanych stron internetowych.

W przypadku rozprawy doktorskiej istotne znaczenie ma wybór problemu badawczego (tematu rozprawy) i jego ranga. Od rozprawy doktorskiej oczekuje się bowiem, że będzie ona stanowić oryginalne rozwiązanie zagadnienia naukowego, a także wykaże ogólną wiedzę doktorantki w szczególności w dziedzinie prawa karnego materialnego i umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

Wybór tematu rozprawy doktorskiej uważam za trafny i to zarówno z uwagi na rangę zagadnienia, którego dotyczy, jak również jego aktualność i znaczenie społeczne. Doniśłość zagadnienia ryzyka sportowego jako okoliczności wyłączającej bezprawność czynu wiąże się z dyskutowanym w doktrynie prawa karnego problemem tzw. kontratypów pozaustawowych, do których należy m.in. ryzyko sportowe. W literaturze z jednej strony wskazuje się na dopuszczalność występowania kontratypów pozaustawowych, jako że nie wszystkie okoliczności kontratypowe są opisane w ustawie, choć w doktrynie od dawna znane. Z drugiej

strony wskazuje się na potrzebę odrzucenia kategorii kontratypów pozaustawowych, których występowanie w systemie prawnym pozostaje w sprzeczności z konstytucyjną zasadą podziału władzy (art. 10 Konstytucji RP), bowiem stanowi przejaw wkraczania władzy sądowniczej na obszar władzy ustawodawczej. Tymczasem sport, ale też inne dziedziny życia współczesnego człowieka, ze względu na postęp naukowo-techniczny, niosą za sobą wzrastające ryzyko naruszenia czy narażenia na niebezpieczeństwo dóbr, które przedstawiają nie tylko wartość w sferze indywidualnej, ale także ogólnospołecznej. W związku z tym pojawia się pytanie, na które Autorka podejmuje próbę – zresztą udaną – udzielenia odpowiedzi – czy ryzyko sportowe należy uregulować ustawowo?

Za trafnością wyboru tematu rozprawy przemawia także brak w literaturze karnistycznej kompleksowego i odpowiednio pogłębionego, a przy tym aktualnego opracowania monograficznego tytułowego zagadnienia. Oczywiście w piśmiennictwie mamy liczne wartościowe opracowania w postaci studiów, artykułów, czy glos, które mają jednak tylko charakter przyczynkarski i dotyczą problemu w sposób punktowy. Warto też w tym miejscu wspomnieć o monografiach A. J. Szwarca („Sport a prawo karne” – 1971r., „Wypadki sportowe podstawą wyłączenia odpowiedzialności karnej za wypadki sportowe” – 1975r.), które ukazują zjawisko sportu w różnych kontekstach, ale też które nie mogą być uznane za wypełniające w sposób właściwy aktualne potrzeby teoretyków i praktyków ze względu na zmiany stanu prawnego dotyczące np. ustawy o sporcie, a także ze względu na rozwój doktryny prawa karnego i często nowe spojrzenie na instytucje prawa karnego.

Biorąc powyższe pod uwagę należy podkreślić, że decyzja o zajęciu się przez Doktorantkę problematyką ryzyka sportowego jako kontratypu pozaustawowego niewątpliwie zasługuje na uznanie.

2. Deklarowanym przez Autorkę zasadniczym celem rozprawy jest ustalenie charakteru prawnego ryzyka sportowego, określenie przesłanek jego dopuszczalności jako okoliczności wyłączającej bezprawność czynu oraz gruntowa analiza jego elementów konstytutywnych (s. 12). Po lekturze recenzowanej rozprawy należy stwierdzić, że Autorce udało się ten cel zrealizować. We wnioskach Doktorantka zawarła m.in. następującą odpowiedź: ryzyko sportowe to pozaustawowy kontratyp, a warunkami tego kontratypu jest: dopuszczalność danej dyscypliny sportu do uprawiania, uregulowanie zasad uprawiania danej dyscypliny, np. w regulaminach, zgodność zachowania z tymi regułami, podjęcie działania w czasie gry lub ćwiczeń sportowych, podjęcie działania w celu sportowym oraz dobrowolne uczestnictwo w grze lub zawodach (s. 271). Należy dodać, że przyjęte przez Autorkę cele szczegółowe również trzeba uznać za poprawne (s. 12).

Realizując zaplanowany cel Autorka przyjęła jako hipotezę badawczą – tezę, że „ryzyko sportowe spełnia ważną rolę społeczną, jednakże brak jego ustawowego określenia stwarza istotne trudności w jego prawidłowym stosowaniu, a w związku z tym konieczne jest jego uregulowanie w kodeksie karnym” (s. 13), a następnie poddaje ją weryfikacji. Postawiona przez Autorkę hipoteza badawcza zasługuje na aprobatę.

3. Rozprawa ma charakter dogmatyczny. Autorka, stosownie do potrzeb badanego problemu naukowego, posługuje się metodą analizy tekstu prawnego oraz wypowiedzi doktryny i judykatury. Posługuje się zatem metodą dogmatyczną oraz metodami właściwymi dla analizy piśmiennictwa i orzecznictwa. Dodatkowo, w niektórych wątkach tematycznych, wykorzystuje także metodę historyczną. Dobór metod badawczych jest właściwy i dobrze świadczy o umiejętnościach badawczych Doktorantki.

Pozytywnie należy też ocenić warsztat naukowy Doktorantki. Autorka rozważania opiera na dobrze dobranej i sprawnie wykorzystanej literaturze. Wykaz literatury obejmuje 397 pozycji (monografie, komentarze, podręczniki, artykuły, glosy) i należy uznać, że jest to liczba znaczna, zwłaszcza gdy się zważy, że w aktualnym piśmiennictwie karnistycznym niewiele uwagi poświęca się kontratypom pozaustawowym. Pozytywnie należy ocenić sposób prezentowania w rozprawie poglądów innych autorów, które przedstawione są rzetelnie.

Pod względem formalnym praca jest poprawna, choć zdarzają się usterki literowe, np. na str. 33 Autorka pisze „błąd co do prawda”, na str. 106 „takich terminów takich”, na str. 145 „możliwość lub prawdopodobieństwem”. Na marginesie trzeba wskazać, że wadliwie został opracowany przypis 6 z powołaniem pracy Ł. Pohla, która też nie występuje w wykazie literatury.

4. Struktura recenzowanej rozprawy jest poprawna i odpowiada tematowi rozprawy oraz przyjętym przez Autorkę celom pracy. Rozprawa składa się z wyodrębnionych tematycznie 10 rozdziałów, poprzedzonych wstępem, a zakończonych wnioskami. Wewnętrzny układ zagadnień jest prawidłowy i przejrzysty. Został dokonany z zachowaniem należytego porządku rzeczowego i logicznego.

Treść rozprawy odpowiada jej tytułowi.

Rozważania merytoryczne Autorka rozpoczyna od analizy grupy zagadnień najogólniejszych, a dotyczących okoliczności wyłączających odpowiedzialność karną oraz kontratypów. Stanowią one swoiste wprowadzenie do zasadniczych rozważań na temat ryzyka sportowego jako kontratypu pozaustawowego. Należy je uznać za potrzebne i pożyteczne, bowiem stanowią genetyczne powiązanie z koncepcją kontratypów pozaustawowych, w tym ryzyka sportowego. Przedmiotowe rozważania zostały ujęte w

dwóch rozdziałach. W rozdziale I Autorka, w oparciu o bogatą podstawę bibliograficzną, analizuje okoliczności wyłączające społeczną szkodliwość czynu, uchylające winę oraz wyłączające bezprawność czynu. Z kolei w rozdziale II przedstawia problemy wykładnicze związane z pojęciem „kontratypu”, różne klasyfikacje kontratypów z wyróżnieniem podziału na kontratypy ustawowe i pozaustawowe, a następnie bardzo syntetycznie charakteryzuje dziewięć najważniejszych kontratypów ustawowych i pozaustawowych. Krótki opis kontratypów nie wydaje się niezbędny z punktu widzenia tematu rozprawy, ale kompleksowość podejścia badawczego może usprawiedliwić ich wydzielenie w strukturze rozprawy.

Rozdział III wkracza już w zasadniczą część rozprawy. Poświęcony jest koncepcjom wyłączenia odpowiedzialności karnej za wypadki sportowe. Wobec braku ustawowego uregulowania zagadnienia ryzyka sportowego jako okoliczności wyłączającej bezprawność czynu, w doktrynie zarysowały się różnice poglądów w kwestii konkretnej okoliczności wyłączającej przestępność czynu uczestnika gry sportowej. Toteż Autorka w ramach podjętych rozważań szeroko analizuje różne koncepcje uzasadniające wyłączenie odpowiedzialności karnej za wypadki w sporcie, wyróżniając koncepcję autonomii prawa sportowego, koncepcję opartą na legalności pierwotnej zachowań sportowca (w tym m.in. teorię braku winy sportowca, tzw. koncepcję prawa zawodowego, teorię interesu społecznego, czy zezwolenia państwowego), konstrukcję zgody pokrzywdzonego, a także kontratyp ryzyka sportowego.

Autorka gruntownie przedstawia m.in. założenia koncepcji zgody pokrzywdzonego, wskazując na jej plusy i istotne słabości. Słusznie twierdzi, że „kontratyp zgody pokrzywdzonego uchyla odpowiedzialność karną, ale tylko w przypadku niektórych naruszeń sportowych” (s. 99), tj. naruszenia nietykalności cielesnej, spowodowania lekkiego uszczerbku na zdrowiu oraz zniszczenia mienia (s. 105). Odwołując się do poglądów doktryny Autorka zasadnie zauważa, że w wypadku poważniejszych następstw (śmierci czy ciężkiego uszczerbku na zdrowiu) zgoda pokrzywdzonego jest bezskuteczna, ponieważ dotyczy naruszenia dóbr, które zostały wyjęte spod swobodnego dysponowania (s. 94).

Ostatnią analizowaną koncepcją jest koncepcja dopuszczalnego ryzyka sportowego, którą Autorka słusznie uznaje za najbardziej popularną (s. 100). Charakteryzując założenia tej koncepcji Autorka szczegółowo omawia przesłanki jakie powinien spełniać kontratyp ryzyka sportowego, prezentując poglądy poszczególnych przedstawicieli nauki prawa karnego w kwestii warunków wyłączających bezprawność wypadków sportowych. W podsumowaniu rozważań zawartych w rozdziale III Autorka wyraziła pogląd, że wyłączenie

odpowiedzialności karnej za wypadki sportowe najpełniej uzasadnia stanowisko R. A. Stefańskiego. Uznaje, że „Kontratyp ryzyka sportowego stanowi okoliczność wyłączającą bezprawność wypadków sportowych, jeżeli spełnione są kumulatywnie wszystkie warunki” wskazane przez tego Autora, do których należą: dopuszczenie danej dyscypliny sportu do uprawiania, uregulowanie zasad uprawiania danej dyscypliny, np. w regulaminach, zgodność zachowania z tymi regułami, podjęcie działania w czasie gry lub ćwiczeń sportowych, podjęcie działania w celu sportowym oraz dobrowolne uczestnictwo w grze lub zawodach (s. 103).

Trzeba podkreślić, że Autorka dobrze ukazała istotę poszczególnych koncepcji i ich szczególne cechy. Niewątpliwie ta część pracy ma istotną wartość poznawczą.

Rozdział IV dotyczy problematyki wypadków sportowych. W tej części pracy Autorka analizuje siatkę terminologiczną związaną z kluczowymi w tym zakresie wyrażeniami, takimi jak: „sport”, „sportowiec”, „zawodnik”, wyjaśnia istotę współzawodnictwa sportowego, a następnie omawia różne kategorie wypadków sportowych w kontekście ryzyka sportowego. W dalszych rozważaniach zawartych w rozdziale V Autorka omawia m.in. pojęcie „ryzyka”, ujęte w tytule rozprawy i charakteryzuje przesłanki dopuszczalności działań ryzykownych.

W kolejnych rozdziałach (VI – X) Autorka analizuje poszczególne przesłanki ryzyka sportowego jako kontratypu. W rozdziale VI podejmuje problem legalności dyscypliny sportu, wskazuje jednocześnie dyscypliny sportu dopuszczone do uprawiania w Polsce oraz przedstawia kategorie dyscyplin sportowych. Następnie, w rozdziale VII, omawia pojęcie i rodzaje reguł sportowych, których przestrzeganie w ramach danej dyscypliny sportu jest niezbędnym warunkiem wyłączenia bezprawności czynu ze względu na dozwolone ryzyko sportowe. Autorka słusznie zauważa, że naruszenie niektórych reguł sportowych, czy też reguł określanych mianem zasad *fair play* może prowadzić do odpowiedzialności dyscyplinarnej i zastosowania sportowych sankcji dyscyplinarnych (s. 218 i 236). Jednocześnie Autorka przychyliła się do poglądu J. Sawickiego, który uznaje, że „odpowiedzialność sportowca może mieć charakter odpowiedzialności: porządkowej, dyscyplinarnej i karnej” (s. 237). W podsumowaniu stwierdza, że kontratyp ryzyka sportowego wyłączający odpowiedzialność karną za wypadek sportowy ma miejsce tylko w warunkach przestrzegania reguł sportowych mających wpływ na przebieg współzawodnictwa sportowego (s. 239). Rozważania zawarte w rozdziale VIII, IX i X charakteryzują kolejne przesłanki kontratypu ryzyka sportowego, do których należą: podjęcie działania w trakcie trwania współzawodnictwa sportowego, działanie w celu sportowym oraz dobrowolne uczestnictwo we współzawodnictwie sportowym.

Warto podkreślić, że Autorka w swoich rozważaniach szeroko odwołuje się do poglądów doktryny. Odnotowuje rozbieżności interpretacyjne dotyczące analizowanych pojęć, podnosi problemy kontrowersyjne, dostrzegając różnorodność poglądów przedstawicieli doktryny i co ważne, przedstawia własne zapatrywania, zazwyczaj z szeroką argumentacją. Jednocześnie Autorka jasno deklaruje swoje stanowisko. We wnioskach, w oparciu o dokonaną pogłębioną analizę problemu stwierdza, że konieczne jest uregulowanie w kodeksie karnym kontratypu ryzyka sportowego. W ramach wniosków *de lege ferenda* Autorka przedstawia propozycję jego uregulowania w nowym art. 27a k.k. Niewątpliwie sprzyjać ona będzie podjęciu szerszej dyskusji na temat kontratypów pozaustawowych. Mając na uwadze liczne walory rozprawy uważam, że praca zasługuje na opublikowanie (po pewnych korektach, zwłaszcza po wyeliminowaniu błędów literowych).

Oceniając wysoko wartość naukową recenzowanej rozprawy, uważam, że zasługuje ona na jednoznacznie pozytywną ocenę.

W konkluzji stwierdzam, że rozprawa doktorska mgr Karoliny Młynarczyk-Puławskiej stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego. Dowodzi także, że jej Autorka posiada odpowiednią ogólną wiedzę teoretyczną w zakresie prawa, w szczególności prawa karnego, jak też umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Zatem spełnione zostały wymagania stawiane rozprawom doktorskim, określone w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2014r., poz 1852 ze zm.).

Ministrowa Melexini